

# Amica sprzeda dwie fabryki Samsungowi

## TRANSAKCJE

Wartość umowy wyniesie 204,5 mln zł. Firmy już zapowiadają dalsze inwestycje i zwiększanie produkcji

Potwierdzają się informacje „Rz.”. W ubiegłym tygodniu napisaliśmy, że Amica sprzeda za ok. 200 mln zł koreańskiemu Samsungowi fabryki produkujące pralki i lodówki. Zakłady nadal będą produkowały sprzęt również dla Amiki. Umowa została podpisana na rok, strony nie wykluczają jej przedłużenia.

Wczoraj została podpisana umowa przedwstępna, ostatecznie sfinalizowanie powinno nastąpić w marcu 2010 r. - Jest kilka warunków zawieszających, jak zgoda UOKiK czy zgoda WZA Amiki. Szansa, że umowa nie zostanie sfinalizowana, jest niewielka - mówi Jacek Byrt, członek zarządu Azimutsu, doradcy Amiki przy transakcji. Firmy zapowiadają we Wronkach inwestycje. Pisaliśmy już, że w planach jest podwojenie mocy produkcyjnych oraz stanu zatrudnienia.

-pm



♦ Shin Sang Heung, prezes Samsung Electronics Europe

## Chcemy inwestować

☛ Czy Samsung wobec tak bliskiej współpracy z Amiką w bliższej lub dalszej perspektywie może zosłać jej akcjonariuszem?

SHIN SANG HEUNG: To zupełnie inna historia, na razie się skupiamy na wykorzystaniu możliwości, które dają przejść te zakłady w Polsce, wiąże się z tym wiele dodatkowych obowiązków. Zostanie akcjonariuszem to coś kompletnie innego. W tej chwili na tak zadane pytanie nie mogę powiedzieć ani tak, ani nie.

W trakcie negocjacji o tym nie rozmawialiśmy. **Ile Samsung jest gotowy zainwestować w zwiększenie potencjału**

przejętych zakładów i ewentualną budowę nowych?

Jeśli nasze lodówki i pralki powstające w Polsce okażą się sukcesem, to wtedy będziemy mogli się zastanowić nad kolejnymi projektami. W tej chwili konkretnych sum nie mogę podać, ale możliwości produkcyjne tych fabryk są małe. W końcu chcemy produkować sprzęt, który będzie eksportowany na całą Europę. **Władze lokalne wspominają o planach podwojenia produkcji i zatrudnienia.**

Faktycznie taki pułap byłby wystarczający, jednak nasze plany rozwoju zależą też od wsparcia władz gminy czy powiatu. Mamy jeszcze czas na podejmowanie decyzji. Pojawil się pomysł na stworzenie specjalnej strefy ekonomicznej, ale to nie od nas zależy wynik tych rozmów.

**Na jaki czas oplewa umowa na dostawy sprzętu z kupowanych fabryk, ale na potrzeby Amiki?**

Obecnie jest na rok, ale przecież zawsze jest możliwość jej przedłużenia na dłuższy czas.

Rynkowy udział Samsunga w całym sprzędzie AGD wynosi ok. 4,5 proc. **Wzrost do jakiego pułapu będzie dla was optymalny?**

W niektórych kategoriach, choćby telewizorach czy telefonach, mamy dwa razy silniejszą pozycję. Tak szybko jak będzie to możliwe, chcemy dojść do poziomu 10 proc. Konkurencja marek zarówno polskich, jak i międzynarodowych, jest bardzo mocna. Jeśli dojdziemy do poziomu 15 - 16 proc., wtedy zawalczymy nawet o pozycję lidera.



♦ Jacek Rutkowski, prezes zarządu Amiki Wronki

## Nie sprzedam Amiki

☛ Czy Samsung kiedykolwiek proponował zakup akcji spółki?

JACEK RUTKOWSKI: Raz w 2007 r., kiedy rozpoczęliśmy rozmowy. Po zdecydowanej odmowie pojawiła się opcja sprzedaży aktywów, ale negocjacje zamarty na półtora roku. **Rozpoczęliśmy je ponownie w marcu tego roku i już nie wracaliśmy do tego punktu. Nie jestem zainteresowany sprzedażą akcji Amiki.**

**Spółka nie chce się wycofać ze sprzedaży pralek i lodówek, których fabryki sprzedaje?**

Absolutnie nie, chcemy nawet ią zwiększać również w pozostałych kategoriach. Kwoty inwestycji będą zależały od sytuacji na rynku, negocjujemy duże kontrakty, trudno powiedzieć, jaki będzie ich efekt. Inwestować na pewno będziemy, otwarta jest kwestia, czy w 2010 r. lub może jednak jeszcze rok później. **Ile Amica zarobi na tej transakcji?**

Za fabryki dostaliśmy 204,5 mln zł, 3 mln zł za rozdzielenie firm. Ok. 20 mln zł dostaniemy też za komponenty potrzebne do produkcji, więc do firmy wpłynę ok. 240 mln zł. Oczywiście

wisicie będą koszty rozłączenia na poziomie 10 - 15 mln zł, trudno teraz dokładnie określić ich wysokość.

**Powstanie sfera ekonomiczna?**

Wspólnie z Samsungiem rozpoczęliśmy rozmowy w tej sprawie. Potrwają jeszcze dwa - trzy miesiące, przed planowanym na marzec podpisaniem ostatecznej umowy wszystko będzie jasne. To rozszerzenie jednej z już działających stref, więc wszystko powinno pójść szybko. Mamy poparcie władz lokalnych.

**Ostatnio zapowiadał pan, że Amica zakończy rok z kilkoma milionami zysku. Od tego czasu sytuacja rynkowa uległa znacznemu pogorszeniu?**

Podtrzymuję zapowiedzi. Amica jest w bardzo dobrej kondycji, znacząco poprawimy ubiegłoroczny zysk. Za granicą także zwiększamy udział w rynkowej. W tym roku skonsolidowane przychody wyniosą ok. 1,2 mld zł, w przyszłym planujemy wzrost do 1,3 mld zł.

-rozmawiał  
Piotr Mazurkiewicz